



Artur Jezierski

ŚWIĘTOŚĆ CZŁOWIEKA W NAUCZANIU KOŚCIOŁA PRAWOSŁAWNEGO

Słowa kluczowe: świętość człowieka, nauczanie Kościoła prawosławnego, cel życia chrześcijańskiego, przebóstwienie, pokora, dusza i ciało, święci.

„Bóg jest pięknem najdoskonalszym pięknem ponadzmysłowym, łączącym harmonijnie wszystko to, co tylko można pomyśleć o dobru” – pisze Bazyli Wielki¹.

Czym natomiast jest świętość? Jak możemy zdefiniować to pojęcie?

Paweł Florenski napisał: „kiedy mówimy o świętym chrzcie, o świętym raju, o świętych darach, o świętej pokucie, o świętym oleju, o osiągnięciu doskonałości, to rozumiemy te pojęcia przede wszystkim, jako pochodzące od Boga. One są na tym świecie, lecz nie z tego świata”². W ten sposób wyrażamy pojęcie świętości, jako stanu nadzwyczajnego, oddzielenia od świata, od codzienności, od

1 T. Špidlík & I. Gargano, *Duchowość ojców greckich i wschodnich*, Kraków 1997, s. 21.
2 Cytaty za: A. Osipow, *Святость человека в православной аскетической традиции*, [w:] idem, *Православное учение о человеке*, Moskwa – Klin 2004, s. 140-141.

życia ziemskiego i przemijającego. Dlatego jeżeli używamy pojęcia święty, to zmierzamy do świata transcendentnego i nadzwyczajnego.

Apostoł Paweł określa wielokrotnie współczesnych jemu chrześcijan, jako świętych w Nowym Świecie. Oznacza to przede wszystkim oddzielenie się tych chrześcijan od ułomności człowieczeństwa. Według Apostoła Pawła świętość to przede wszystkim wyrzeczenie się grzesznego świata, oddzielenie się od niego. Świętość pochodzi od Boga, jest ontologicznie przypisana Bogu. Świętość, podkreśla Apostoł, jest nie tylko doskonała moralnie, lecz „oświeca Boskimi energiami”. Świętość jest nie tylko odpowiedzią daną wszelkiemu złu i nie tylko pokazuje Nowy Boski Świat, lecz jest także dowodem potwierdzającym jego realność poprzez. uświęcenie świata, w którym żyjemy świętość jest siłą, która przekształca nie tylko człowieka, ale też cały świat, w taki sposób, iż „Bóg jest wszystkim we wszystkich” (I Kor 15,28). W takim świecie wszystko, co stworzone powinno stać się innym i wyrażać sobą Boga.

Jednakże w tym procesie, po stronie stworzenia, aktywną rolę może odgrywać tylko człowiek. Ze szczególną siłą ukazują się tutaj ogromna rola świętych będących początkiem pełnego i powszechnego uświęcenia ludzi. Święci to przede wszystkim „inni” ludzie. Inni dlatego, ponieważ walczą i z Bożą pomocą zwyciężają zło, któremu ulegają „ludzie tego świata”. W tym oddzieleniu się od świata grzechu można dostrzec jedną z podstawowych charakterystyk świętości i tradycyjno-cerkiewnej jedności³.

Według Orygenesesa „W chwili pierwszego stworzenia człowiek otrzymał godność obrazu Bożego, lecz podobieństwo musi osiągnąć sam, własnym wysiłkiem poprzez naśladowane Boga”. Wizerunek jest jak ziarno, które musi wyrosnąć w pełnię Chrystusa⁴. Do tych myśli powrócę w późniejszej części pracy.

3 A. Osipow, *Святость человека в православной аскетической традиции...*, op. cit., s. 142-143.

4 T. Špidlík & I. Gargano, *Duchowość ojców greckich...*, op. cit., s. 66.

Stary Testament mówi po prostu o obrazie (wizerunku) Boga, bez dodatkowych wyjaśnień. Według Ojców greckich człowiek jest obrazem Chrystusa, a Chrystus obrazem Ojca⁵.

W Biblii przedstawia się całego człowieka, różne aspekty jego istnienia. Jest on „ciałem”, ponieważ jest stworzeniem śmiertelnym; jest „duszą”, ponieważ oddycha i żyje. „Duch” oznacza jego otwarcie na Boga, a „ciało” wyraża go na zewnątrz. Aspekty te (a nie części składowe człowieka) ciągle się zmieniają, odpowiednio do różnych sytuacji moralnych i religijnych człowieka, w zależności od tego czy jest on grzesznikiem, czy człowiekiem sprawiedliwym, istotą ziemską, czy niebiańską. Ten sam człowiek zmienia się w wyniku swych relacji z Bogiem.

Orygenes pisze: „W człowieku wewnętrznym znajduje się siedziba cnót, w nim zawarte jest całe rozumienie wiedzy; w nim odnawia się cały obraz Boży. Według Kasjana człowiek wewnętrzny to ten, który poświęca się całkowicie pracy wewnętrznej, zwalczając złe myśli”⁶.

Biblia akceptuje wolny wybór człowieka pomiędzy dobrem, a złem, jako naturalny warunek jego odpowiedzialności. Wolny wybór zakłada działanie moralne. Według Bazylego Wielkiego: „posłuszeństwo stwórczemu Słowu Boga jest obowiązkiem wszystkich istot. Człowiek jednak musi być posłuszny świadomie i dobrowolnie”⁷.

Kościół prawosławny może poszczycić się długą i piękną tradycją „świętych ludzi”. Kult świętych wyraża się m.in. w ich kanonizacji. Podstawą do kanonizacji są: życie, poprawność nauki i twórczości, asceza świętego, dokonane przez niego cuda oraz w niektórych przypadkach niezniszczalność relikwii (ros. *moszczy*). Nie sposób omówić wszystkich prawosławnych świętych, dlatego pozwolę sobie przytoczyć przykłady imion tylko niektórych z nich:

5 Ibidem, s. 67.

6 Ibidem, s. 69-70.

7 Ibidem, s. 73-74.

- Ojcowie Pustyni np. święty Jan Klimak i Abba Doroteusz;
- Męczennicy: św. Maksym Sandwicz, św. Gabriel Młodzieniec, św. Grzegorz Peradze, św. Męczennicy Ziemi Chełmskiej i Podlaskiej;
- Święci Antoni i Teodozjusz Kijowsko-Pieczerscy;
- Święci Równi Apostołom Cyryl i Metody, Maria Magdalena;
- Święty Sergiusz z Radonieża i Serafin z Sarowa;
- Święty Nil Sorski;
- Jurodziwa Ksenia z Petersburga;
- Święty Grzegorz Palmas;
- Starcy jak np. starzec Paizjusz, starcy z Optino: Leonid, Makary, Ambroży.

W jaki sposób święci praktykowali swoją ascezę i zmierzali do przebóstwienia?

Tajemnicą tych świętych mężów była pokuta i pokora. Według definicji Jana Klimaka „pokuta jest paktem z Bogiem, aby rozpocząć nowe życie”. Pokora jest „matką, korzeniem, źródłem, fundamentem i siedliskiem wszystkich cnót”. Bazyli Wielki nazywa ją *panaretos*, pełnią cnotliwości, a Jan Chryzostom opisuje ją jako zaakceptowanie przez człowieka własnych ograniczeń i słabości⁸.

Życie według tych zasad – pokuty i pokory – jest trudne i wymaga wielu wyrzeczeń. Być może najtrudniejsze jest to, że o ile przebóstwienie (gr. *metanoia*) ogranicza się tylko do pewnego okresu naszej egzystencji, skrucha (gr. *penthos*) musi trwać nieustannie przez całe życie. Nie może się odnosić do pojedynczych grzesznych uczynków. Każdy musi czynić pokutę za samego siebie, natomiast skrucha nakłania do smutku i płaczu za grzechy tego świata. Takie zachowanie jest znakiem miłości. Skrucha, pisze Ammonas, wyrzuca z nas bez reszty wszystkie winy. Łzy powodują oczyszczenie, dziękczynienie Bogu za przebaczenie, spokój duszy. „Twarz obmyta przez łzy” – pisze Efrem Syryjczyk – „ma niezatarte piękno”. Z tego powodu mnisi

8 Ibidem, s. 60.

próbowali wszelkich środków, czasami bardzo surowych np. *wiergi*, by osiągnąć „święty płacz” i unikali wszystkiego, co mogłoby mu przeszkodzić w osiągnięciu stanu skruchy⁹.

Prawdziwy cel życia chrześcijańskiego polega na osiągnięciu Świętego Ducha Bożego i jedności z Nim. Post, czuwanie, modlitwa, miłosierdzie i wszelkie dobro czynione w imię Chrystusa, są tylko środkami do osiągnięcia Świętego Ducha Bożego. Warto zauważyć, że dobro czynione w imię Chrystusa zaskarbia nam owoce Ducha Świętego¹⁰.

Cel chrześcijańskiego życia, który święty Serafin z Sarowa opisał, jako zdobywanie Świętego Ducha Bożego, można określić w kategoriach przeobstwienia¹¹. Przeobstwienie staje się dla Maksyma Wyznawcy terminem kluczowym całej jego wizji antropologicznej i kosmicznej, spełnieniem najskrytszych pragnień natury ludzkiej. Istotnie w tej koncepcji mogą zostać połączone różne aspekty życia duchowego: przejście od obrazu do podobieństwa, zjednoczenie z Bogiem, kontemplacja, przeobrażenie świata, obecność Chrystusa w cnotach chrześcijańskich¹².

Święty Bazyli Wielki opisał człowieka, jako stworzenie, które otrzymało polecenie, aby stać się bogiem, a święty Atanazy stwierdził, że Bóg stał się człowiekiem po to, abyśmy, my ludzie, mogli stać się bogami. „W Moim Królestwie, powiedział Chrystus, Ja będę Bogiem z wami, jako bogami”. Stać się bogiem¹³, dostąpić przeobstwienia, to według nauczania Kościoła prawosławnego cel każdego chrześcijanina. W prawosławiu nasze zbawienie i odkupienie oznacza nasze przeobstwienie.

Za nauką o przeobstwieniu kryje się pojęcie człowieka czyniennego na obraz i podobieństwo Boga w Świętej Trójcy. W czasie ostatniej wieczerzy Chrystus modlił się, „Aby wszyscy byli jedno, jak Ty

9 Ibidem, s. 113-114.

10 K. Ware, *Kościół prawosławny*, Białystok 2002, s. 255.

11 Ibidem, s. 256.

12 T. Špidlík & I. Gargano, *Duchowość ojców greckich...*, op. cit., s. 44.

13 Św. Ojcowie używając słowa „bóg” w odniesieniu do człowieka używają małej litery.

Ojcie, ze Mną, a Ja z Tobą, aby i oni byli z nami” (J 17,21). Jak trzy osoby Świętej Trójcy „zamieszkują” w sobie nawzajem w nieustającym ruchu miłości, tak my, uczynieni na obraz Świętej Trójcy ludzie, powołani jesteśmy do tego, aby „zamieszkiwać” w trynitarnym Bogu. Chrystus modli się o to, abyśmy mogli uczestniczyć w życiu Świętej Trójcy, w tym ruchu miłości, która przebiega pomiędzy Boskimi osobami; modli się o to, abyśmy mogli być uniesieni do Boga. W ujęciu świętego Maksyma Wyznawcy, święci to ludzie, którzy wyrażają Świętą Trójcę w sobie samych. To pojęcie osobowej i organicznej jedności pomiędzy Bogiem i ludźmi – Boga zamieszkującego w nas i nas, ludzi w Bogu – jest stałym tematem Ewangelii świętego Jana¹⁴.

Pojęcie przeobstwienia musi być zawsze pojmowane w świetle rozróżnienia między istotą Boga, a Jego energiami. Zjednoczenie z Bogiem oznacza zjednoczenie z Boskimi energiami, a nie z Bożą istotą. Zjednoczenie i przeobstwienie następuje nie według natury, a poprzez łaskę. Prawosławna teologia mistyczna utrzymuje, że człowiek zachowuje swą pełną osobową integralność bez względu na to, jak ściśle połączony jest z Bogiem. Po przeobstwieniu osoba człowieka pozostaje odmienna (choć nieoddzielona) od Boga. Misterium Świętej Trójcy to misterium jedności w odmienności i różnorodności. Ludzie, którzy wyrażają Świętą Trójcę w sobie samych, wcale nie wyrzekają się swych cech osobowych. Gdy święty Maksym Wyznawca pisał, że „Bóg i ci, którzy są godni Boga mają jedną i tę samą energię”, nie uważał, że w przeobstwieniu święci tracą swą wolną wolę, lecz dobrowolnie i z miłością dostosowują swą wolę do woli Boga. Człowiek, który „staje się bogiem” nie przestaje być człowiekiem: „Pozostaje stworzeniem, stając się bogiem przez łaskę, tak jak Chrystus został Bogiem, stając się człowiekiem przez Wcielenie”. Istota ludzka nie staje się Bogiem z natury, lecz jedynie „bogiem stworzonym, bogiem z łaski”¹⁵.

14 K. Ware, *Kościół prawosławny...*, op. cit., s. 256.

15 Cyt. za: K. Ware, *Kościół prawosławny...*, op. cit., s. 257-258.

Przebóstwienie dotyczy również ciała. Skoro człowiek jest jednością ciała i duszy, a także skoro Wcielenie Chrystusa zbawiło i odkupiło całą osobę człowieka, więc „wraz z duszą przebóstwione jest równocześnie nasze ciało”. Ciało ma swoje miejsce w Bożym podobieństwie, które powołani jesteśmy w sobie urzeczywistnić. „Ciała wasze są świątynią Świętego Ducha”, pisał Apostoł Paweł (1 Kor 6,19). „Nawołuję więc was, bracia przez miłosierdzie Boże, abyście oddali się Bogu na ofiarę żywą” (Rz 12,1). Na pełne przebóstwienie ciała trzeba jednak czekać aż do Dni Ostatnich, bowiem w tym obecnym życiu chwała świętych jest zwykle wewnętrzną chwałą samej tylko duszy. Kiedy jednak sprawiedliwi powstaną z martwych i przywdzieją duchowe ciało, ich świętość objawi się wówczas na zewnątrz. „W dzień Zmartwychwstania chwała Ducha Świętego wychodzi z wnętrza, pokrywając i ubierając ciała świętych – to chwała, którą posiadali wcześniej, ale skrywali w swych duszach. To, czym człowiek dysponuje teraz, ujawni się wówczas zewnętrznie w ciele”. Ciała świętych będą zewnętrznie przemienione przez Bożą światłość, tak jak przemienione było ciało Chrystusa na górze Tabor¹⁶.

Początków tej widzialnej i cielesnej chwały święci doświadczali już w obecnym życiu. Znany jest przykład świętego Serafina z Sarowa, który emanował w czasie modlitwy wewnętrzną światłością. Inni Ojcowie doświadczali podobnych przeżyć. Gdy św. Arseniusz Wielki modlił się, Jego uczniowie widzieli go *jakby całego w ogniu*, zaś o innym Ojcu Pustyni Abbie Pambo zapisano: „Podobnie jak Mojżesz otrzymał chwałę na podobieństwo Adama, tak, iż twarz jego jaśniała chwałą – tak i twarz abba Pambo lśniła jak błyskawica i był jak król siedzący na tronie”.

Zgodnie ze słowami św. Grzegorza Palamasa: „Jeśli w wieku, który ma nadejść, ciało będzie wraz z duszą uczestniczyć w niewy-

16 K. Ware, *Kościół prawosławny...*, op. cit., s. 258-259.

powiedzianych błogosławieństwach, z pewnością powinno, w miarę możliwości, mieć w nich udział nawet już teraz”¹⁷.

Zgodnie z przekonaniem, że ciało uświęcane jest i przemieniane wraz z duszą, prawosławni okazują ogromną cześć relikwiom świętych. Wierzą, że łaska Boża obecna w ciele świętych za życia, dalej przejawia swe działanie w ich pośmiertnych relikwiach, a Bóg posługuje się nimi jak kanałami Bożej mocy i narzędziami uzdrowienia. W niektórych przypadkach ciała świętych w cudowny sposób nie ulegają rozkładowi, ale nawet, jeśli do niego dochodzi, prawosławni okazują głęboki szacunek ich kościom. Ta cześć okazywana relikwiom jest przejawem wysoce rozwiniętej teologii ciała¹⁸.

Zasygnalizować warto jeszcze jeden aspekt świętości człowieka. Ciało człowieka jest świątynią Bożą. Człowiek jest jedyną istotą na tym świecie, której Chrystus ofiarowuje w Świętej Eucharystii Swoje Ciało i Krew. Uświęcamy się tą jednością, niejako przekraczamy próg paruzji– przyszłych czasów. Nawet aniołowie mogą jedynie asystować przy Świętej Liturgii. Człowiek zaś celebrowuje i przyjmuje. Jest Krzyżem Golgoty i grobem Zmartwychwstania. W momencie Eucharystii Chrystus zstępując do naszego ciała, niejako zstępuje do piekieł, by upadłego wynieść ku świętości. Z grobu czyni nasze ciała i osoby świątynią Zmartwychwstania. Podobne procesy „śmierci i odrodzenia” zachodzą również w pozostałych świętych sakramentach.

Przebóstwienie i zjednoczenie, przemienienie ciała i odkupienie mogą wydawać się bardzo odległe od doświadczenia przeciętnego chrześcijanina. Jednakże każdy, kto dochodzi do takiego wniosku całkowicie mijają się z prawosławnym pojęciem przebóstwienia.

Doprecyzowując warto zauważyć, iż:

- Przebóstwienie nie jest zastrzeżone dla garstki wtajemniczonych wybrańców, lecz przeznaczone jest jednakowo dla wszystkich. Kościół prawosławny wierzy, iż jest to właściwy cel

17 Św. Ojcowie używając słowa „bóg” w odniesieniu do człowieka używają małej litery. Cyt. za: K. Ware, *Kościół prawosławny...*, op. cit., s. 259.

18 K. Ware, *Kościół prawosławny...*, op. cit., s. 259-260,

życia każdego chrześcijanina, bez żadnych wyjątków. Całkowicie przeobstwieńni będziemy dopiero w Dniu Ostatecznym, jednakże w przypadku każdego z nas proces przeobstwieńnienia musi rozpocząć się już tutaj i teraz, w naszym obecnym życiu. W obecnym życiu niewielu osiąga pełne mistyczne zjednoczenie z Bogiem. Każdy jednak prawdziwy chrześcijanin usiłuje miłować Boga i wypełniać Jego przykazania. Dopóki szczerze próbujemy tak postępować, dopóty bez względu na to, jak nikłe mogą wydawać się nasze starania i jak często na tej drodze upadamy, będąc w pokorze, w pewnym stopniu już jesteśmy przeobstwieńni¹⁹.

- Fakt, iż dana osoba dostępuje przeobstwieńnienia nie oznacza, że przestaje być świadoma grzechu. Wprost przeciwnie, przeobstwieńnienie zawsze zakłada ciągły akt pokajania (pokuty). Święta czy święty może być daleko na drodze ku świętości, niemniej jednak nie przestaje wypowiadać słów Modlitwy Jezusowej: „Panie Jezu Chryste, Synu Boży, zmiłuj się nade mną grzesznym”. Święty Sylwan z Góry Athos zwykł powtarzać słowa, które usłyszał w wizji od Chrystusa: „trzymaj swój umysł w piekle i nie oddawaj się rozpacz”, inni zaś prawosławni święci powtarzali słowa: „wszyscy będą zbawieni, a tylko ja będę potępiony”. Prawosławna teologia jest teologią chwały i przemienienia, ale też teologią skruchy i żalu za grzechy²⁰. Są to dwie strony jednej i tej samej drogi.
- Przeobstwieńnienie jest procesem zarówno indywidualnym, jak i społecznym. Wyraża się w miłości, jaką jednostka okazuje Bogu i bliźniemu. Te dwie miłości są nierozzerwalnie ze sobą związane. Człowiek może kochać swego bliźniego, jak siebie samego dopiero, gdy nade wszystko miłuje Boga; „człowiek nie może kochać Boga, jeśli nie darzy miłością innych ludzi” (1 J 4,20). W przeobstwieńnieniu nie ma cienia egoizmu, ponie-

¹⁹ Ibidem, s. 261.

²⁰ Cyt. za: K. Ware, *Kościół prawosławny...*, op. cit., s. 262.

waż dana osoba może dostąpić go jedynie wówczas, gdy miłuje swego bliźniego. „Od bliźniego jest życie lub śmierć” – powiedział Abba Antoni Wielki – „Bo jeżeli pozyskaliśmy brata, Boga pozyskaliśmy, ale jeśli zgorszyliśmy brata, zgrzeszyliśmy przeciw Chrystusowi (...) Gdybym mógł spotkać trędowatego i wziąć jego ciało, a dać mu w zamian własne, byłbym szczęśliwy: bo to jest miłość doskonała”. Taka jest prawdziwa natura przebóstwienia²¹.

- W prawosławiu miłość do Boga i miłość do ludzi musi przejawiać się w praktyce. Pamiętając o świętym Serafinie z jego przemienionym obliczem, powinniśmy wspomnieć również świętego Bazylego Wielkiego, który pomagał chorym w szpitalu w Cezarei. Św. Jan Jałmużnik wspomagał ubogich w Aleksandrii, a św. Sergiusz w brudnym odzieniu, pracował w przykuchennym ogrodzie, aby zapewnić strawę braciom i gościom monasteru. Nie są to dwie odmienne drogi, ale jedna i ta sama.
- Przebóstwienie zakłada w końcu życie w Kościele, życie modlitewne i sakramentalne. Przebóstwienie zgodnie z podobieństwem do Świętej Trójcy obejmuje życie we wspólnocie, a to wspólne życie, współzamieszkiwanie może być właściwie urzeczywistnione jedynie we wspólnocie Kościoła. Kościół i sakramenty są wyznaczonymi przez Boga środkami, poprzez które możemy zdobywać uświęcającego Ducha Świętego i urzeczywistniać w sobie Boże podobieństwo²².

Reasumując, warto przytoczyć słowa wypowiedziane przez św. Maksyma Wyznawcę: „podlegamy karze nie tylko za dokonane zło, lecz również za zaniedbane dobro i za to, że nie kochamy bliźniego”²³.

21 Cyt. za: K. Ware, *Kościół prawosławny...*, op. cit., s. 262-263.

22 K. Ware, *Kościół prawosławny...*, op. cit., s. 263.

23 Cyt. za: P. Evdokimov, *Prawosławie*, Warszawa 2003, s. 368.

Innymi słowy walka z grzechem to tylko początek naszej chrześcijańskiej drogi. Wstęp do tego co najważniejsze. Podlegamy karze za to, że nie osiągnęliśmy przebóstwienia i nie staliśmy się poprzez łaskę Chrystusa tym, kim On jest według natury. Bóg stał się Człowiekiem, by człowiek stał się bogiem. Naszym powołaniem jest **świętość**.

W moim przekonaniu wewnętrzna jedność z Bogiem, poczucie Jego obecności w naszym sercu, miłość bliźniego, życie modlitewno – sakramentalne, skrucha i pokora, są niezbędnymi atrybutami świętości człowieka, a jednocześnie warunkami koniecznymi do jego przebóstwienia. Warto też pamiętać, że świętość to boży **dar**, ofiarowywany nam w odpowiedzi na nasze szczerze wysiłki. Nie można go wymusić, nie można na niego zasłużyć (nigdy nie jesteśmy godni zjednoczenia człowieka z Bogiem, stworzenia ze Stwórcą). Można o niego poprosić swoim życiem.

SUMMARY

Artur Jeziński

Sanctity of Human in Orthodox Church Teaching

Keywords: Sanctity of human, Orthodox Church teaching, aim of Christian life, transfiguration of human, humility, soul and body, Saints

What are sanctity and transfiguration of human being? In what way we can define these concepts?

Human plays active role in such process. The Holy Bible accepts free choice of human between Good and Evil, as a natural condition of human responsibility.

In what way Saints practiced their asceticism and approached to transfiguration of their souls and bodies? Mysteries of Saints were penance and humility.

The true aim of Christian life are gathering the Holy Ghost and being in Unity with Him. Shortage of food, pray to God, charity and all Good which we do in the name of Jesus Christ are means to unification process with the Holy Ghost.

The true aim of our life is transfiguration process which concerns ours souls and bodies.

We will be punish for lack of success in such transfiguration and for not becoming as a Jesus Christ on the base of His grace.

Unity with God, feeling of God presence, love to every human being are necessary attributes of human sanctity and necessary conditions for human transfiguration.